

HENRIQUE MECKING - FATALNA REPUTACJA 6

http://vistula.linuxpl.eu/felietony/me_4.htm

W październiku 1975 roku Mecking gra w turnieju w Manili i zajmuje dzielone 2-5 miejsce wraz z Larsenem, Pfliegerem i Polugajewskim, o cały punkt za świetnym wówczas Lubojewiczem (7 pkt z 10), który jednak nie miał szansa w rozgrywkach o mistrzostwo świata. Brazylijczyk wygrał trzy partie, a przegrał ze swoim stałym "przeładowcą" czyli Lwem Polugajewskim.

Mecking - Pflieger
Manila 1975

1.e4 d6 2.d4 Sf6 3.Sc3 g6 4.f4 Gg7 5.Sf3 0-0 6.Ge3 c5 (6...Sc6) 7.d:c5 Ha5 8.Gd3 Sg4 9.Gd2 H:c5 10.He2 Sf6 11.Ge3 Ha5 12.0-0 Sc6 (12...Gg4!?) 13.h3 e5 14.Hf2 Gd7 15.Wad1 Wad8? 16.f:e5 d:e5 17.Sd2! Ge6 18.Gg5! (Partia praktycznie zakończona.) 18...Sh5 19.G:d8 W:d8 20.Sb3 Hc7 21.Sc5 Sd4 22.S:e6 f:e6 23.Sb5 Hd7 24.Ge2 Wf8 25.He3 Sf4 26.S:d4 e:d4 27.W:f4 1-0.

W czerwcu 1976 roku Mecking ponownie wystąpił w stolicy Filipin, tym razem w charakterze uczestnika turnieju międzynarodowego. Prócz niego o trzy miejsca premiowane awansem walczyło 16 arcymistrzów (m. in. Spasski, Hort, Polugajewski, Uhlmann, Ribli i Cieszkowski) i 3 mistrzów międzynarodowych. W przedstartowej wypowiedzi Jefima Gellera znalazło się zdanie, że "Mecking ma niewiele szans, gdy nie będzie grał we własnym kraju, co ma dla Brazylijczyka do pewnego znaczenia". Henrique nie przejął się tymi prognozami, przez cały czas siedział w czołowiec turnieju, a od 8. rundy był jego liderem. Końcowy bilans młodego arcymistrza to osiem zwycięstw przy zaledwie jednej porażce (ze Spasskim) i dziesięciu remisach - samodzielne pierwsze miejsce!

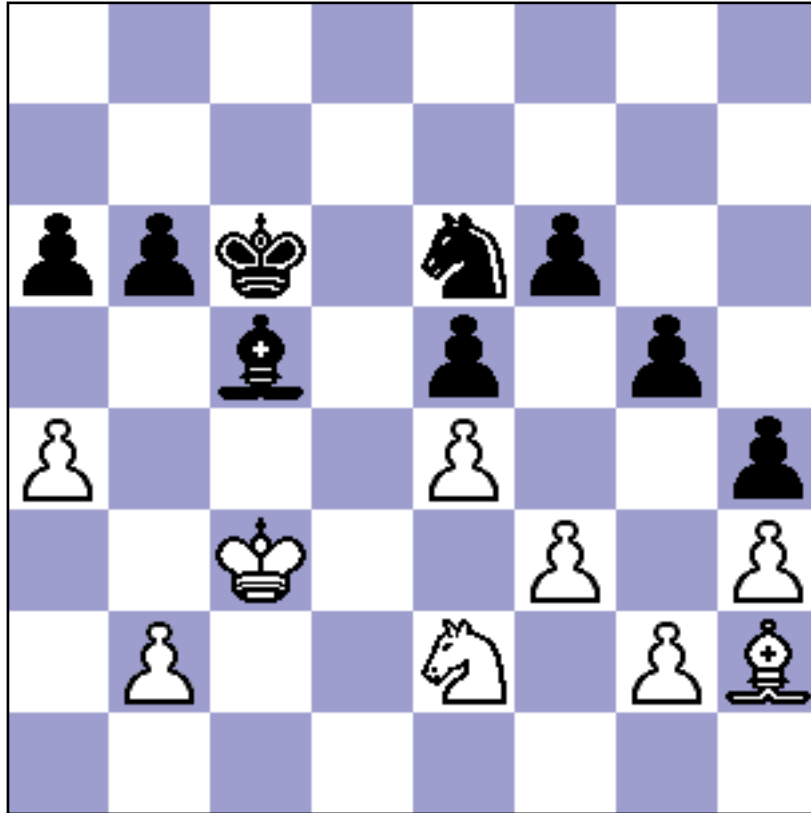
Pachman - Mecking
Manila 1976 (izt)

1.d4 Sf6 2.c4 e6 3.Sf3 c5 4.d5 e:d5 5.c:d5 d6 6.Sc3 g6 7.g3 Gg7 8.Gg2 0-0 9.0-0 a6 10.a4 Sbd7 11.Sd2 We8 12.h3 Wb8 13.Sc4 Sb6 14.Se3 Sbd7 15.Sc4 Sb6 16.Se3 Sfd7 17.a5 Sa8 18.Sc4 Se5 19.S:e5 G:e5 20.Hd3 b5 21.a:b6 S:b6 22.f4 c4 23.Hf3 Gg7 24.e4 Sd7 25.Wa4 a5 26.W:c4 (Zbyt ambitne.) 26...Ga6 27.Wc6 G:f1 28.G:f1 He7 29.Gg2 Wb4 30.Kh2 Sb8 31.e5 d:e5 32.f:e5 S:c6 33.d:c6 Wc4 34.Gf4 W:c3! (Najprostsze.) 35.H:c3 G:e5 36.H:a5 G:f4 37.g:f4 Hd6 38.Kg3 We3+ 39.Gf3 H:c6 40.Hd8+ He8 0-1.

Cieszkowski - Mecking
Manila 1976 (izt)

1.e4 c5 2.Sf3 d6 3.d4 c:d4 4.S:d4 Sf6 5.Sc3 a6 6.Ge3 (Ten ruch, dziś tak popularny, wtedy dopiero zyskiwał prawa obywatelstwa, a Cieszkowski był jego wielkim ordownikiem.) 6...e5 7.Sf3 Hc7 8.Gg5 Sbd7 9.a4 h6 10.Gh4 Ge7 11.Sd2 g5 12.Gg3 Sf8 13.Gc4 Ge6 14.Gb3 Sg6 15.He2 h5 16.h3 0-0-0 17.0-0-0 h4 18.Gh2 d5 19.e:d5 S:d5 20.S:d5 G:d5 21.Kb1 f6 22.G:d5 W:d5 23.Sb3 W:d1+ 24.W:d1 Wd8 25.Wd3 W:d3 26.c:d3 Hc6 27.He4 H:e4 28.d:e4 Sf8 29.Kc2 Se6 30.f3 Kc7 31.Kc3 b6 32.Sc1 Gc5 33.Se2 Kc6

Strona 1 / 7

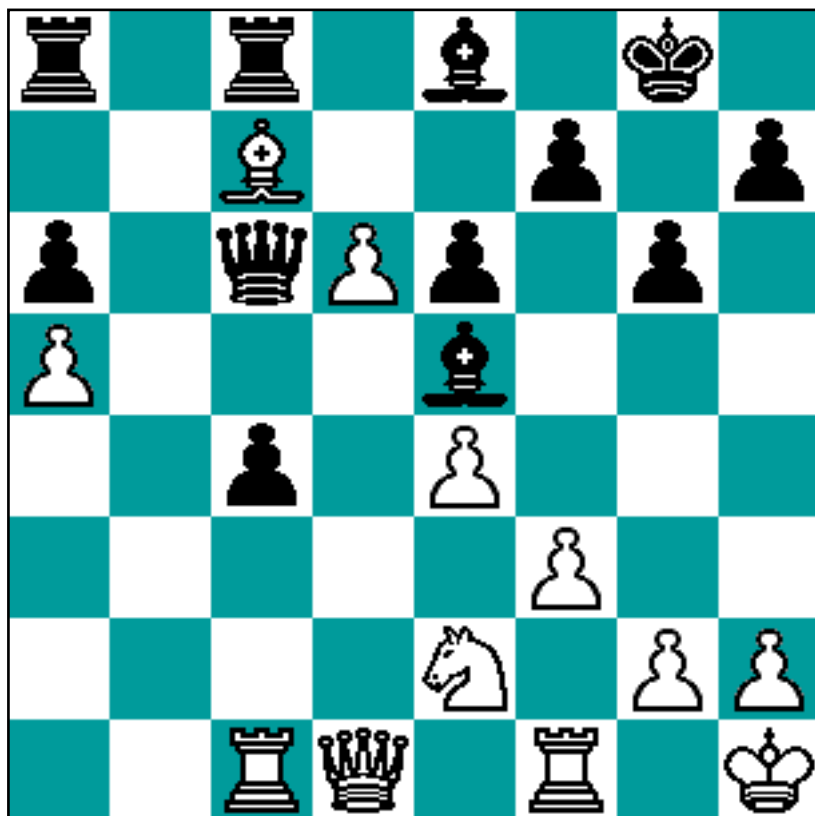


(Figury czarnych stoją nieco aktywniej, ich goniec kontroluje bardzo istotną diagonalą g1-a7, niemniej białe b7-d7ce teraz na posunięciu mogą wyrównać grę? c 34.b4 Gf2 Kc4 a5 36.ba5 ba5 37.Sc3 Sc5 38.Sd5 S:a4 39.S:f6 Sb6+ 40.Kb3 Gd4 41.Sg4. Cieszkowski zagrał jednak - wskutek niedoczasu...) **34.g3??** (... na co Mecking odpowiedział bardzo precyzyjnie...) **34...Gd6!** (... i nagle okazało się, że białe muszą ponieść straty materialne. Grozi bowiem śmiertelne 35...Sd4.) **35.g:h4 g:h4 36.Gg1 Sg5 37.Gf2 S:f3 38.b4 Sg5 39.Kd3** i białe przekroczyły czas (**0-1**, analiza Sławomira Wachy z "Szachów", 1976, s. 268).

**Browne - Mecking
Manila 1976 (izt)**

1.d4 Sf6 2.c4 g6 3.Sc3 d5 4.c:d5 S:d5 5.e4 S:c3 6.b:c3 Gg7 7.Gc4 c5 8.Se2 Sc6 9.Ge3 0-0 10.0-0 (Wszelka jedna moda sprawiła, że ten arcypopularny w latach 70. wariant, często spotykany w partiach Fischera, Gligorisa i naszego Włodzimierza Schmidta, zniknął z arcymistrzowskiej praktyki.) **10...c:d4 11.c:d4 Gg4 12.f3 Sa5 13.Gd5 Gd7 14.Wb1 a6 15.a4 e6 16.Ga2** (16.G:b7? Wa7!) **16...b5** (Do tej pory jak w partii Rowner - Kamyszow, Druskienniki 1947, gdzie czarne mogły uzyskać dobrą grę przez Wa8-c8 i Sa5-c4.) **17.d5 Sc4 18.G:c4 b:c4 19.Gb6 Hc8 20.d6 Hc6 21.a5 Wfc8 22.Wc1 Ge5 23.Kh1 Ge8 24.Gc7**

M



24...W:c7 (Czarne licz? na par? go?c?w, wolnego pionka i ... tradycyjny niedoczas przeciwnika.) **25.d:c7 H:c7 26.Hc2 Wc8 27.f4 Gd6 28.Hc3 Gb5 29.e5 Gc5 30.Sg3 Gc6 31.Wfe1?! (31.Wc2, 31.Wb1.) 31...Hb7 32.Hc2 Gb4 33.We2 (33.Wb1!?) 33...G:a5 34.Se4 G:e4 35.H:e4 Hd5 36.Hc2 Wd8 37.h3 Hc5** i w zdatnej do obrony pozycji bia?e przekroczy?y czas (0-1).

W Manili dosz?o (ale czy na pewno?) do kolejnego incydentu. Oto co wyczyta?em niedawno na internetowej stronie (<http://canchess.tripod.com/anecdote>) firmowanej przez kanadyjskiego arcymistrza Kevina Spraggetta:

Peter Biyiasis dwukrotnie reprezentowa? z honorem Kanad? w turniejach mi?dzystrefowych. W 1976 roku w Manili, gdy pewnego dnia w hotelowym pokoju przygotowywa? si? do kolejnej partii, us?ysza? stukanie do drzwi. Otworzy? i ujrza? Meckinga, który spyta?, czy mo?e wej?? i porozmawia?. Peter zgodzi? si?. (...) Mecking otworzy? przyniesiony ze sob? neseser i pokaza? jego zawarto??: plik studolarowych banknotów! Mecking zaproponowa? Peterowi: oddaj mi punkt, a pieni?dze b?d? twoje!

Kusz?ce, ale Peter odmówi?. Gra pomi?dzy nimi zako?czy?a si? remisem po ci??kiej walce. Takie buty! Dwukrotny zwyci?zca turniejów mi?dzystrefowych, postrach niezwy??onych arcymistrzów radzieckich, mia?by okaza? si? oszustem?

Historyjka opowiedziana przez dzielnych Kanadyjczyków, 20 lat po zako?czeniu turnieju, jest ma?o wiarygodna. Zwykle to s?abi kupuj? punkty u mocnych, a nie odwrotnie. Dlaczego prowadz?cy w turnieju Mecking mia?by nagle przed 14. rund? przestraszy? si? amatora z Kanady i proponowa? mu wcale spor? "kas?" za punkt? Biyiasis przegra? w Manili 10 partii, w 19 grach zdoby? 6 punktów. Takiego s?abeusza mia?by si? obawia? nasz bohater? Kto w to uwierzy?

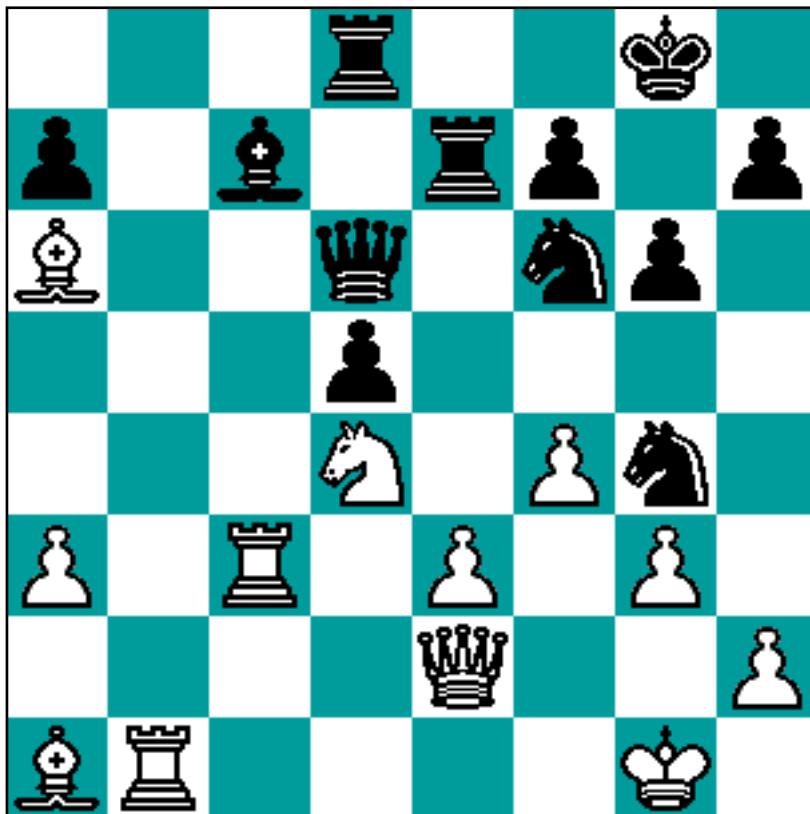
Osi?gni?cie Meckinga w Manili zosta?o wysoko ocenione przez dziennikarzy szachowych; w konkursie szachowego "Oscara" za rok 1976 zaj?? on trzecie miejsce za Karpowem i Larsenem, a przed Hortem, Petrosjanem, Po?ugajewskim, Portischem, Korcznojem i Talem.

M

W ?wier?finale rozgrywek pretendentów z?o?liwy los przydzieli? Brazylijczykowi znanego z encyklopedycznej wiedzy, kolosalnej pracowito?ci i wielkich walorów sportowych Po?ugajewskiego. Lew podtrzyma? dobr? pass? i wygra? mecz z Brazylijczykiem +1 -0 =11.

Mecking - Po?ugajewski
Lucerna 1977 (m. 2)

1.d4 Sf6 2.c4 e6 3.Sc3 Gb4 4.e3 0-0 5.Gd3 d5 6.Sf3 b6 7.0-0 Gb7 8.a3 Gd6 9.He2 c5 10.d:c5 b:c5 11.Wd1 Sbd7 12.b3 Hb6 13.Wb1 Wac8 14.Gb2 Wfe8 15.c:d5 e:d5 16.b4 Gc6 17.Ga1 Se5 18.b:c5 H:c5 19.Sb5 G:b5 20.G:b5 We7 21.Sd4 Gb8 22.Wb3 Se4 23.Ga6 Wd8 24.g3 g6 25.f3 Sf6 26.Wdb1 Gc7 27.Wc3 Hd6 28.f4 Seg4



29.Sc6 W:e3! 30.W:e3 H:c6 31.G:f6 S:f6 32.Gb7 Hd6 33.Kg2 Gb6 34.Wc3 d4 35.Wd3 Sd7 36.Wbd1 Hf6 37.Ga6 Sc5 38.Wf3 Hc6 39.Gb5 Hb7 40.Gd3 Hc6 41.We1 (41.Gb5 z mo?liwym powtórzeniem pozycji.) 41...Ga5 42.Wef1 (42.Gb5, 42.Wc1) 42...We8 43.Hd1 We3 44.Gc4 d3 45.Kh3 ("Bia?e przegrywa?y równie? po 45.Kg1 He4! 46.Ge2 We2 itd." - pisa? w "Szachach" 1977, na stronie 135 W?adys?aw Litmanowicz. Tymczasem w tym wariacie po 46.Gd5! bia?e uzyskiwa?y przewag?.) 45...We4! (Wygrywa.) 46.G:d3 Hd7+ 47.f5 Wd4 48.Gb5 W:d1 49.G:d7 W:d7 50.We3 Kf8 51.f:g6 h:g6 52.Kg2 Gb6 53.We2 Kg7 54.h4 Se6 55.Wf3 Wd1 56.Wc3 Sd4 57.Wb2 Sf5 58.We2 Wg1+ 59.Kh3 Ga5 60.Wd3 Gc7 61.Wg2 Wh1+ 62.Wh2 W:h2+ 63.K:h2 G:g3+ 0-1.

Ponadto w pierwszej i szóstej partii meczu Po?ugajewski mia? realne szanse na zwyci?stwo, ale ich nie wykorzysta?. Natomiast w partii trzeciej Mecking nie zrealizowa? "zdrowego" pionka przewagi.

Polugajewski - Mecking
Luzerna 1977 (m. 3)

M

1.d4 Sf6 2.c4 e6 3.Sf3 c5 4.d5 e:d5 5.c:d5 d6 6.Sc3 g6 7.e4 Gg7 8.Ge2 0-0 9.0-0 We8
10.Sd2 Sbd7 11.Hc2 Sb6! 12.Gb5?! Gd7 13.a4 G:b5 14.S:b5 (14.ab5!?) 14...a6 15.Sc3 Sfd7
16.a5? (16.b3) 16...Sc8 17.b3 (17.Sc4) 17...Sa7 18.Gb2 Sb5 19.S:b5 G:b2 20.H:b2 a:b5
21.Hc3 b4 22.Hg3 Sf6 23.Wfe1 Sh5 24.Hf3 W:a5 25.W:a5 H:a5 (Pionek zdobyty.) 26.g4 Hd8
27.We3 Sf6 28.Hf4 He7 29.Sc4 Wd8 30.Hg5 Kg7 31.e5 d:e5 32.W:e5 W:d5 33.W:e7 W:g5
34.h3 h5? (Konieczne by?o 34...Wd5.) 35.Sd6 Kg8 36.S:f7 Wd5 37.Sh6+ Kh8 38.Sf7+ Kg7
39.Se5+ Kg8 40.g5 Sh7 41.f4 b5 42.We8+ Kg7 43.We7+ Kg8 44.We8+ Kg7 45.We7+ 1/2.

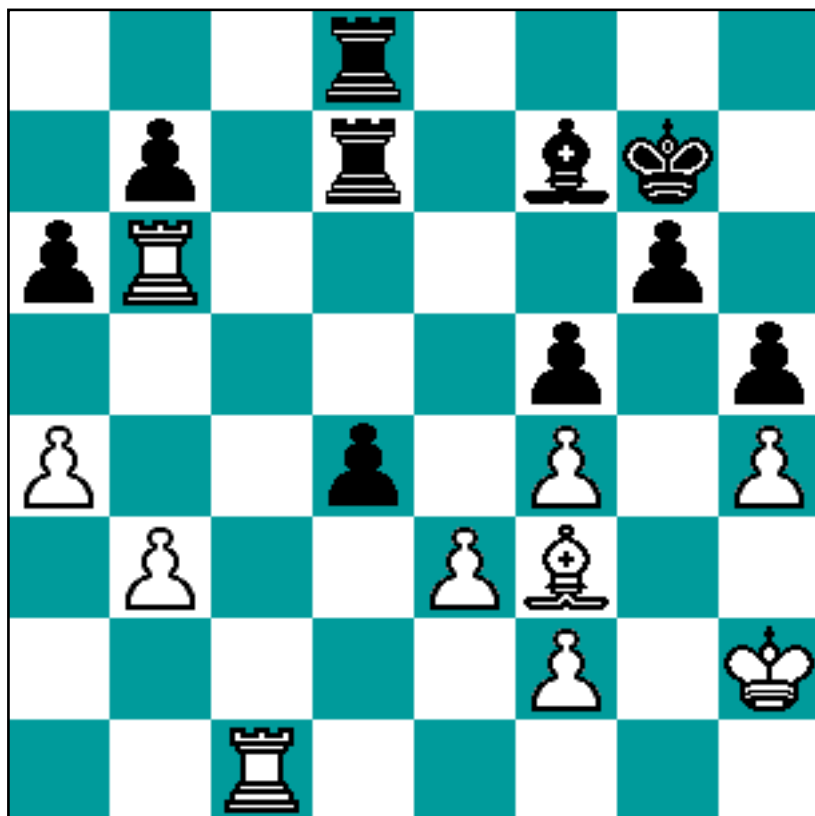
W meczu nie obesz?o si? bez rozmaitych przygód. Podczas otwarcia Mecking wyst?pi? w wielkiej futrzanej r?kawicy na prawym r?ku. Twierdzi?, ?e podczas ?wicze? karate nadwer??y? mi??nie i ?e lekarz zaleci? mu tak? w?a?nie nietypow? kuracj?. Jednak w trakcie gry r?kawica okaza?a si? zb?dna. W drugiej partii Mecking nieustannie poprawia? figury Po?ugajewskiego i narazi? si? na s?dziowsk? nagan?. Ponadto a? dwukrotnie zmieni? sekundanta; pocz?tkowo pomaga? mu W?och S. Mariotti, pó?niej zast?pi? go Szwajcar W. Hugh, a tego z kolei zlurowa? Hiszpan J. Bellon.

W nast?pnym roku na ?amach prasy szachowej zacz?to przeb?kiwa? o z?ym stanie zdrowia brazylijskiego arcymistrza. Wyra?nym symptomem spadku formy by?o zaj?cie 7. miejsca na turnieju w Wijk aan Zee; po raz pierwszy od wielu lat Henrique nie zdoby? nawet 50% punktów. Poniós? przy tym 3 bolesne pora?ki, czarnymi strategicznie ograli go w obronie francuskiej Korcznoj i Andersson, za? kombinacyjnie - nadzieja Holandii Jan Timman. Po tym wyst?pie Mecking znikn?? z oczu kibicom szachowym na wiele, wiele miesi?cy.

Ujrzano go ponownie dopiero na starcie turnieju mi?dzystrefowego w Rio de Janeiro w 1979 roku. We wspomnieniach s?dziego g?ównego (by? nim Anglik Harry Golombek) znajdujemy smutny obraz Meckinga tamtych dni: wygl?da? na kogo? starszego od siebie o 30 lat, nabra? nawyków osoby ci??ko chorej lub ... hipochondryka. Domaga? si?, aby na zapleczu sali turniejowej ustawiono sof?, na której móg?by odpoczywa? podczas namys?u partnera. Nie odpowiada?a mu klimatyzacja i tylko obietnica specjalnej premii ze strony firmy ubezpieczeniowej - g?ównego sponsora spowodowa?a, ?e przyst?pi? do gry. W pierwszej rundzie Mecking do?? szybko zremisowa? z Ivkovem, a drugiej partii nie dokończy?, wycofuj?c si? z turnieju przed dogrywk?.

Smejkal - Mecking
Rio de Janeiro 1979 (izt)

1.c4 e5 2.Sc3 Sf6 3.Sf3 Sc6 4.g3 Gb4 5.Sd5 e4 6.Sh4 0-0 7.Gg2 Gc5 8.0-0 We8 9.d3 e:d3
10.H:d3 Se5 11.Hc2 c6 12.Ge3 c:d5 13.G:c5 d6 14.Gd4 d:c4 15.Wfd1 He7 16.Wd2 Sc6
17.G:f6 H:f6 18.H:c4 Ge6 19.Hb5 He7 20.Wad1 a6 21.Hb6 Wac8 22.b3 Wed8 23.Sf3 d5
24.Sd4 S:d4 25.H:d4 Wd7 26.Gf3 g6 27.h4 Hc5 28.Hf6 Hc3 29.Wd4 h5 30.Hg5 Kh7 31.Wf4
Hg7 32.Wfd4 Wcd8 33.Kh2 f5 34.Hf4 Gf7 35.Wc1 Hh6 36.e3 H:f4 37.g:f4 Kg7 38.a4 Kf6
39.Wb4 d4 40.Wb6+ Kg7



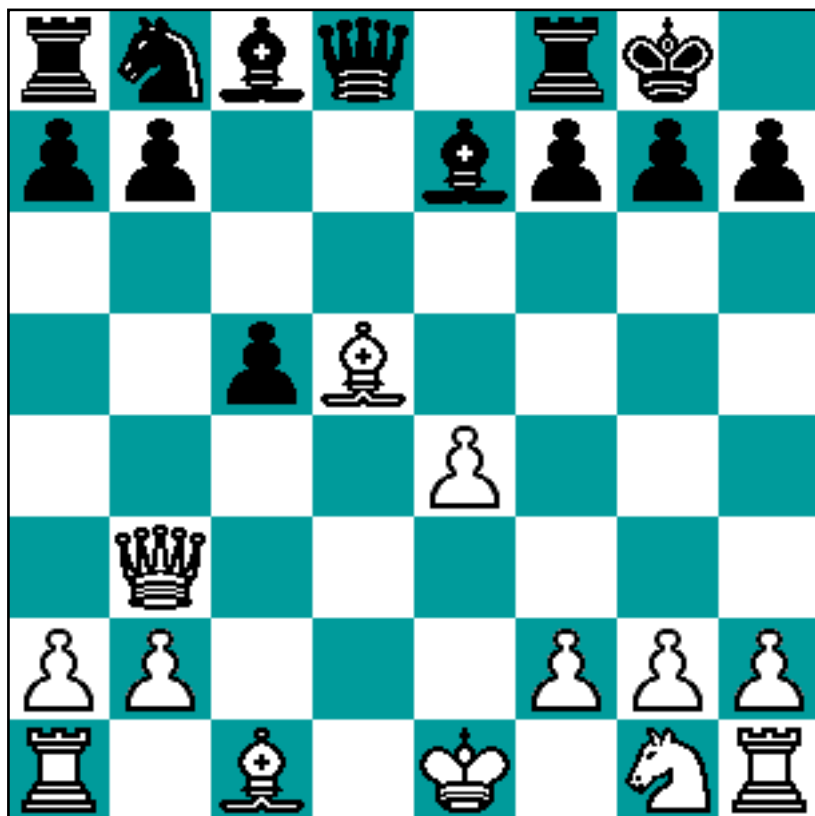
Smejkal zapisał tu **41.e:d4**, ale dogrywka nie odbyła się. Jak napisał patetycznie Golombek: Mecking opuścił scenę, zabierając ze sobą całe narodowe zainteresowanie turniejem i szachami w ogóle.

Henrique chorował na myastenia gravis czyli zanik mięśni; zaburzenia nerwowo-mięśniowe powodujące dysfunkcję twarzy, problemy ze wzrokiem i oddechem. Wielu pacjentów, unikając napięć i stresów, może latami radzić sobie z chorobą, ale przypadek multimiliardera Onassisa dowodzi, że zanik mięśni może być też zagrożeniem dla życia. Przez kilkanaście lat o Meckingu panowała cisza. Świat szachowy miał nowych idoli; pojawili się Kasparow, Pórnaj Sałow, Gelfand, Ehlvest, Iwanczuk, Kamski i inni.

Nieoczekiwanie w 1991 roku Mecking powrócił. Twierdził, że znajdował się przez pewien czas na krawędzi śmierci i że zawdzięcza ratunek interwencji niebios. Zdaje się, że odbył potrzebne studia i został osobą duchowną. Próba sprawdzenia się w szachach wyczynowych nie była jednak udana. Resztki dawnej klasy pozwalały Meckingowi ponosić porażki o skromnych rozmiarach. Przegrał w 1991 roku mecz z Nikolicem (+0=5-1), rok później w podobnym meczu przegrał jednym punktem z Seirawanem. Turniej strefowy w 1993 roku udowodnił wyraźnie, że to już "nie ten sam" Mecking. Zobaczmy katastrofalnie przegrany dawnego super-arcymistrza:

Mecking - Lima
Sao Paulo 1993, (zt)

1.d4 d5 2.c4 d:c4 3.e4 c5 4.d5 Sf6 5.Sc3 e6 6.G:c4 e:d5 7.S:d5 S:d5 8.G:d5 Ge7 9.Hb3 0-0



10.G:b7? c4! 11.Hb5 a6 12.H:c4 [Nie pomaga 12.Hd5 Gb4+ 13.Gd2 (13.Kf1 G:b7 14.H:b7?? Hd1 mat; 13.Ke2 G:b7 14.H:b7?? Hd3 mat) 13...G:d2+ 14.K:d2 G:b7.] **12...G:b7 13.Se2 Sd7 14.0-0 Wc8 15.Hd3 Sc5 16.H:d8 Wf:d8 17.f3 Sd3 18.Ge3 Gf6 19.Wfd1 S:b2 20.W:d8+ W:d8 21.Wc1 Wd1+ 22.W:d1 S:d1 23.Gc5 Sc3 24.S:c3 G:c3 25.Kf2 f6 26.Ke3 Kf7 27.g4 g5 28.Ke2 Ge5 29.h3 Gc6 0-1.**

Następne występy, m. in. w Tilburgu w 1994 roku i w Linares w roku następnym też nie przyniosły Meckingowi laurów. Nie było też żadnych doniesień o jego niesportowych wybrykach i dziwactwach. Sierpniowy mecz z Vescovim (od niego rozpoczął się ta opowieść) przebiegał według podobnego scenariusza.

Kreowany na następce Fischera Brazylijczyk pozostanie już na zawsze szachistą niespełnionym. Mimo to nieprzekładnie zawodnik urodzony w Ameryce Łacińskiej zdoła poprawić rekordy Meckinga i uzyskać porównywalne wyniki. Nieprzekładnie też pojawi się ktoś grający tak znakomicie i posiadający równie dużą reputację.

Tomasz Lissowski

Unikalny ID rozwiązania: #1153

Autor: : Tomasz Lissowski

Data ostatniej aktualizacji: 2009-12-30 18:56